

( 1697 )

Nro.

213.

---

# DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW  
W LWOWIE.

Dnia 15go Grudnia 1794.

---

*Gazety CCVII.*

---

AUSTRYA.

*Z Wiednia dnia 30. Listopada.*

Przybywa tu wielu Jenerałów od  
armiów dla naradzenia się o dalszych  
operacyach woicznych.

C. Królewskiej Censurze Xiążek da-  
ny jest rozkaz: aby iak nayśurowiey za-  
kazala wszystkie przeciw Francuzom wy-  
cho-

H 10

( 1698 )

chodzące paszkwile, koperfztychy, i wszelkie ulczypliwe piśma.

Jenerał *Clerfayt*, który na proźbę swoją uchylenia się od armii dla słabego zdrowia otrzymał zezwolenie, tu oczekują i twierdzą, że na jego miejscu, obiąć ma kommendę armii niższego *Renu* Graf *Franciszek Kinsky*, Direktor Akademii militarney w *Neustadzie*.

Podług doniesień z *Carogrodu* chce *Porta* liczbę woyska podług Europeyskiego sposobu exercytowanego wynieść do 80,000. Założono także w *Carogrodzie* szkołę *Indzynierów*.

### Zdarzenia woienne.

Podług *Relacyi Xięcia Sasko-Cieśzyńskiego* dnia 18. Listopada przy *Weissenau* (około *Mogilncyi*) nieprzyjaciel całą pikietę obkoczył, i wziął w niewolę. Jego przemagająca siła przymusiła Garnizon w *Weissenau* do cofnienia się. *Kommandant* fortecy rozkazał natychmiast *Półkownikowi Breschern* kommederującemu forpoczty wyparować nieprzyjaciela z owego stanowiska, i oneż obiąć, uczynił on to podsunąwszy się z 50. strzelcami

( 1699 )

cami aż pod same zburzone domy na górze przy *Weissenau* tak zręcznie; że się utrzymał przy tej pozycyi póty, póki aż fukkurs trzech dywizyi nie nadspieszyl, po ktòrego nadeysciu mimo nazycięższego nieprzyacielskiego oporu, i narzęstszego ognia z 2. nieprzyiaielskich bateryi dawanego, nieprzyaciel w tak krótkim czasie został wyparowany, iak naszych był wyruszył.

### FRANCYA.

Aresztowany Deputowany *Carrier* żadał. aby mu pozwolono mieć sekretarza dla ułożenia pisma obronnego, i aby przyjaciele odwiedzać go mogli; a na to otrzymał pozwolenie.

Na Seffyi Konwencyi dnia 12. *Laignelot* imieniem 4. Deputacyów następującym sposobem usprawiedliwił zamknięcie sali *Jakobinów Paryzkich*: „Przyczyzny mówił, dla których sala zgromadzenia *Jakobinów* na nasz rozkaz została zamkniętą, nie płyną bynajmniey z niewiści iakiey. Wszakże Deputacyom nie tayne były zasługi, ktòre niegdyś *Jakobini* położyli względem oyczyzny.  
Przez

( 1700 )

Przez zamknięcie sali Jakobinów nie wykroczyły Deputacje przeciw załadom *Towarzystw* ludu. Utrzymywać owś em będą razem z Konwencyą zgromadzenia sekcyów, iako prawdziwe pidrwiastkowe *Towarzystwa* ludu. Ale uyrzały, ( *Deputacje* ) że niektórzy cnotliwi Jakobini zwiedzeni zostali od innych znanych z swych załad szkodliwych, i że takowe obładzenie dobru publicznemu zaszkodzić by mogło.

*Deputacje* uznały podobnież za rzecz nieprzyzwoitą, i szkodliwą patrzeć obojętném okiem na to, gdy iedna część ludu, składająca się z okrutnych i niegodziwych osób ubiia się o równą władzę z Konwencyą iako naywyższą *Zwierzchność*, i teyże prawa sobie przypisywać odważa się. ( Tu dał się słyszeć głos: *niech żyje Konwencya*, i wszyscy *Deputowani* powstawszy kapeluszami dawali znaki podziękowania). Przedtém, ( mówił *daley Laignelot* ) Jakobini nie prawney władzy, lecz cnot rywalami bydz uśiłowali. Ale teraz takich iaż Jakobinów nie ma. Teraz chcą *Konwencyę Narodową* obalić ( kilku *Deputowanych* powstawszy prozili *Laignelotowi*. Tu powstał hałas ) Na to *Laignelot*: „ Nie sądziłem bynajmniej,

mniey, aby Reprezentanci ludu przeciw  
 prawdzie powstawać mieli, Tak jest,  
 czy eli Jakobini obalić Konwencyę! A w  
 którymże Państwie? w której Rzplitey  
 dwie władze na wzajem z sobą walczą?  
 Nie jestże to dowiedziono, że Jakobini  
 w czasie areztowania *Robespiera* zupeł-  
 nie przeciw Konwencyi byli bunt po-  
 dniesli? a gdy za to nie byli ukarani,  
 śmieltzymi się stali, w dokonywaniu  
 przedsięwzięcia swego. (Tak jest krzy-  
 czano z oklaskiem) Nie jest że to dowie-  
 dzionem: że chcieli zniszczyć Konwen-  
 cyę wystawiając sobie, że ta żadnego  
 charakteru nie ma? A cóż to znaczyły  
 ich wyrazy: *Jesteśmy na rozwalinach.*  
*Partye obydwie stoią na przeciw siebie?*  
 Wszakże nie może być w Rzplitey wię-  
 cey partyi nad jedną, bo lud jest tylko  
 jeden, ani może być żadna inna władza  
 prócz władzy Konwencyi. (Zywy oklask)  
 Każda inna partya jest fakcyą kary go-  
 dną (oklask). Uczuły więc Deputacye  
 godność Reprezentacyi Narodowey, któ-  
 rą lud w całym kraju ziednoczoną wi-  
 dzieć pragnie. Chciały zapobiedz roz-  
 dwojeniu oyczyzny, a tym końcem u-  
 rzały się być przymuszonymi zniszczyć  
 podnieętą niepokoistów, znając wolę ludu  
 chcieli

( 1702 )

chcieli zapobiedz w cześnie krwi wylewowi, (okłask) tak osądzili za konieczność, zamknąć bramę przed wojną domową (żywy okłask). Niech więc Konwencya potwierdzi ten tak słuszny Deputacydów postępek. „ To natychmiast nastąpiło.

### ANGLIA.

*Greffier* Stanów ziednoczonych (Kancelarz) *J.P. Fagel* i *Lord Sprenker* przez kilka niedziel dla przeciwnych wiatrów zatrzymani w *Helvötsstüis* dnia 10. przybyli do *Londynu*. Zamiarem przybycia pierwszego mają być projekta pokoju za poprzednictwem *Danii*. Twierdzą, że ta rzecz będzie wniesiona do Parlamentu, który dnia 25. Listopada ma się zgromadzić, ponieważ Ministrowie chcą, aby Parlament nad tém deliberował. *Lord Spenser* i *Lord Mansfield* dnia 10. Listopada mieli długą Konferencyę z *P. Grenville*, tudzież Ministrem *Pruskim* i *Hollenderskim*, a *P. Fagel* z *P. Pitt*. Po audyencyi u Króla przez Pana *Fagel* mianey, miała nastąpić Konferencya czyli rada *Nadworna*.

Dnia

( 1703 )

Dnia 10. odprawiał się zwykły fe-  
styn w Londynie z okoliczności obrania  
P. *Skinner* na *Lorda Mayora* miasta  
*Londynu*. Na bal proszeni byli Ministrowie.  
Gdy Pan *Pitt* iechał iedną część  
pospółstwa gwizdała na niego, i wołała,  
aby woyna była skończona, druga zaś  
chciała waprzągać konie, i ciągnąć z  
nim poiazd. Na tenże bal proszeni byli  
także i PP. *Fox*, *Scheridan*, *Grey* &c.  
którzy u iednego stołu z P. *Pitt* siedzie-  
li, tak iednak; że *Lord Mayor* Ministrów  
z prawey, a *opozycyina* partyę z lewey  
strony posadził. Przy stole i w całym  
tym festynie panowała weselość, i ochota,  
a tak przyjaciele ministrów, iako też  
opozycyini zgodnie pili na hasło oby-  
dwóch partyów.

Twierdzą, że Adwokaci Korony  
zgodzili się na to, aby innych arefzto-  
wanych nie oskarżali iuż o zamiar zabi-  
cia Króla, lecz o przedsięwzięcia wzbu-  
rzenia buntu.

Nadworna Gazeta *Londyńska* za-  
wiera w sobie relacyę Jenerała *William-  
son* z wyspy *St. Domingo* pod 1. Wrze-  
śnia nadesłaną, która donosi: że Jenerał  
Francuzki *la Vaux* broniący stanowiska  
*Petite Riviere* Podpółkownikowi J. K.  
Mci

( 1704 )

Mci w *St. Marc.* Panu *Brisban* uczynił propozycję, poddania tego stanowiska z całą okolicą. Propozycja ta była przyjęta, i kapitulacja dnia 19 Sierpnia podpisana została. O warunkach, i sposobach skutecznienia tychże naradzano się z *P. de Villanova* kommandantem wojsk *Hiszpańskich* w części tej wyspy.

Z *Portsmouth* donoszą: że dnia 10. przybył tam liniowy okręt *Canada* o 74. armatach pod kommandą Kapitana *Hammilton*, z niepomyślną wiadomością o stracie liniowego okrętu *Alexander* o 74. armatach. Obydwa okręty wspomniane przed 6. Niedzielami konwoiowały flotę kupiecką na morze śródziemne z *St. Helena*, którą na miejsce oznaczone odprawiawszy powracały, i o 50. mil od wyspy *Scilly* napotkały 5. liniowych okrętów *Francuzkich* i 2. fregatt, które natychmiast się za nimi upędzać zaczęły, tak więc *Alexander* był schwyty, a *Canada* umknął.

W num. 211. w lin. 10. na kar. 1688. przez omyłkę druku opuszczono: tak więc 9,000. natychmiast broń złożyło *W* linii 13. konsystował. Przy *Kozienicach*, zamiast konsystowało przy *Kozienicach*.

Listo  
zafsz  
K.  
Jene  
i obr